

Sygn. akt III AUa 770/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Sędziowie:	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSO del. Beata Torbus (spr.)
Protokolant:	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania P. R. (P. R.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 9 września 2014 r. sygn. akt VIII U 1941/12

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego P. R. kwotę 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSA G.Pietrzyk-Cyrbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 770/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 maja 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił P. R. przyznania prawa do renty socjalnej, wobec nieuznania go przez Lekarza Orzecznika ZUS za całkowicie niezdolnego do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu, która powstała w okresach określonych w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. nr 135 poz. 1268 ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do świadczenia, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że jest osobą całkowicie zdolną do pracy.

Podniósł, że jest osobą głuchoniemą od urodzenia, całkowicie niesłyszącą. Jego niepełnosprawność ma charakter trwały i nie daje się w jakikolwiek sposób kompensować.

Zaznaczył, że od 1995 roku był uprawniony do renty rodzinnej po ojcu. W roku 2000 został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym i przyznano mu prawo do renty socjalnej. Ze względu na korzystniejsze warunki wypłaty zdecydował się zrezygnować z renty socjalnej na rzecz renty rodzinnej, która była mu wypłacana do ukończenia nauki.

Orzeczeniem z dnia 18 lutego 2004r. został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym z symbolem niepełnosprawności O2-P.

Zdaniem ubezpieczonego zaskarżona decyzja jest niesprawiedliwa i krzywdząca, ponieważ w porównaniu do roku 2000, gdy przyznano mu rentę socjalną, jego stan zdrowia w ogóle się nie zmienił, nadal jest osobą całkowicie niesłyszącą. Co więcej, w roku 2000 był zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, natomiast obecnie jest osobą z orzeczeniem o stopniu ciężkim (orzeczenie wydane na stałe). Pokreślił, że jego sytuacja jest identyczna jak sytuacja szeregu osób głuchoniemych, którym rentę socjalną przywrócono na mocy rozstrzygnięć sądu.

Organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania, powołując się na uregulowanie art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., podtrzymując dotychczasowe stanowisko co do meritum sporu i podając, że ubezpieczony 25 rok życia ukończył z dniem (...) Z zaświadczeń wydanych przez Policealne Studium Zawodowe (...) w K. wynika, że uczniem tej szkoły był do dnia 30 czerwca 2005r., następnie od dnia 1 września 2005r. do 1 marca 2006r., kiedy to został skreślony z listy słuchaczy i ponownie od dnia 1 września 2006r. do dnia 1 marca 2007r., kiedy ponownie został skreślony z listy słuchaczy.

Wyrokiem z dnia 9 września 2014r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do stałej renty socjalnej począwszy od marca 2012r. oraz zasądził na rzecz ubezpieczonego od organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony, urodzony w dniu (...), z zawodu jest stolarzem i technikiem poligrafii. Wykształcenie zdobył w ramach szkoły specjalnej dla osób niesłyszących. Aktualnie (od dnia 1 kwietnia 2004r.) jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy jako introligator w Fundacji (...) Zakład (...) w Z., który jest zakładem pracy chronionej.

Ubezpieczony osobiście odebrał orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, ale nie wniósł odwołania do Komisji Lekarskiej.

W oparciu o opinie dwóch biegłych specjalistów z zakresu foniatrii oraz medycyny pracy Sąd ustalił, że ubezpieczony jest głuchoniemy, a nabyte upośledzenie słuchu powstało po przebytych w okresie niemowlęcym ropnym zapaleniu opon mózgowo - rdzeniowych.

Z tych też przyczyn nie wykształciła się u niego mowa. Ubezpieczony porozumiewa się za pomocą języka migowego. Uszkodzenie słuchu ma charakter trwały.

Ubezpieczony pracuje w zakładzie pracy chronionej, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku przystosowanym do jego inwalidztwa. Stał się całkowicie niezdolny do pracy na ogólnym rynku pracy przed ukończeniem 18 lat. Może pracować na stanowisku przystosowanym do jego stanu zdrowia, w zakładzie pracy chronionej.

Oceniając opinie biegłych, Sąd podkreślił zgodność ich wniosków oraz fakt niekwestionowania opinii w zakresie medycznym także przez organ rentowy, którego zarzuty sprowadzały się do odmiennej oceny wpływu zdiagnozowanych schorzeń na zdolność ubezpieczonego do pracy, przede wszystkim w kontekście faktu, że ukończył on szkołę

i nauczył się zawodu, który obecnie wykonuje, pracując w zakładzie pracy chronionej, a zatem nie jest niezdolny do pracy.

Przytaczając treść art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej, a także art. 12 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 5 ustawy o rencie socjalnej, Sąd I instancji uznał, że P. R. spełnia wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do renty socjalnej, w szczególności jest pełnoletni i jest całkowicie niezdolny do pracy, a niezdolność ta powstała w związku z naruszeniem sprawności organizmu (całkowita głuchota) w okresie wczesnego dzieciństwa.

Odwołując się do wniosków opinii biegłych Sąd ustalił także, że wskazane schorzenie czyni ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy na ogólnym rynku pracy

w rozumieniu przepisów art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli jest on całkowicie niezdolny do pracy. Wprawdzie posiada wyuczony zawód i pracuje, ale czyni to w warunkach zakładu chronionego i na przystosowanym do jego schorzenia stanowisku.

Sąd podkreślił, że od czasu wprowadzenia pojęcia całkowitej niezdolności do pracy, zdefiniowanego przepisem art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, całkowita niezdolność do jakiegokolwiek pracy definiowana jest jako równoznaczna z utratą zdolności do pracy w normalnych warunkach, czyli na ogólnym rynku pracy. Praca w zakładzie pracy chronionej nie spełnia przesłanek pracy w warunkach normalnych, gdyż jej wykonywanie jest uzależnione od przystosowania stanowiska pracy do potrzeb pracownika ograniczonego schorzeniem.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podniósł Sąd I instancji,

że posługując się przesłanką niezdolności do jakiegokolwiek pracy, ustawodawca zastrzegł

w art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, iż jej stwierdzeniu nie stoi na przeszkodzie zachowanie zdolności do pracy w warunkach specjalnych stworzonych dla osoby niepełnosprawnej.

Przesłanka niezdolności

do jakiegokolwiek pracy odnosi się zatem do każdego zatrudnienia

w innych warunkach niż specjalnie stworzone, na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

Apelację od przedstawionego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości

i zarzucając naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w wyniku niesłusznego dania wiary opinii biegłych, którzy uznali ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Powołując się na powyższe, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Organ rentowy wskazał, że ubezpieczony pobierał rentę socjalną od 2000 roku,

a następnie rentę rodzinną jako świadczenie korzystniejsze, a ponowny wniosek o przyznanie renty socjalnej złożył po wygaśnięciu prawa do renty rodzinnej.

Podniósł apelujący, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podniósł organ rentowy, że dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy).

Decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do tego świadczenia.

Prawa tego, według skarżącego, nie można w szczególności wywodzić z przesłanek, przewidzianych w art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem odnoszą się one tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy, a zatem są bez znaczenia, jeżeli aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy. Ponadto niezdolność do pracy musi być oceniana nie „raz na zawsze”, ale musi odnosić się do aktualnego stanu techniki i wyposażenia stanowisk pracy.

W tym kontekście podniósł apelujący, że P. R., który z powodu inwalidztwa biologicznego - głuchoniemoty jest niepełnosprawny od dzieciństwa, jako głuchoniemy skończył szkołę i zdobył kwalifikacje formalne technika poligrafii komputerowej oraz kwalifikacje rzeczywiste, jakimi są wiedza i umiejętności faktyczne przez lata pracy w drukarni - od 2004 roku. Zatem stan biologiczny ubezpieczonego (niepełnosprawność) nie powoduje naruszenia elementu ekonomicznego - niezdolności do zatrudnienia z powodu istniejącego naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych kwalifikacji, bowiem ubezpieczony jest zdolny do pracy dotychczas wykonywanej.

Odnosząc się do wniosków opinii biegłego R. S. apelujący zarzucił, że biegły nie wskazał na całkowitą trwałą niezdolność do pracy od dzieciństwa, lecz niepełnosprawność wniesioną do ubezpieczenia.

Ponadto apelujący szeroko opisał aktualnie istniejące możliwości zatrudnienia osób głuchoniemych zgodnie z kwalifikacjami przy zastosowaniu projektów, urządzeń i oprogramowań, które zarówno ubezpieczonemu jak i innym głuchoniemym pomagają zrozumieć świat, a słyszącym - komunikować się z niesłyszącymi.

Zarzucił także, że domagał się dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych, lecz wniosek ten nie został uwzględniony.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 2 czerwca 2016r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd II instancji dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa klinicznego, na podstawie których przyjął brak całkowitej niezdolności do pracy po stronie ubezpieczonego. Jego niezdolność do pracy wynika

wyłącznie z przyczyn laryngologicznych. U wnioskodawcy nie występują zaburzenia orientacji, objawy wytwórcze, ani obniżenie poziomu intelektu, czy objawy zaburzeń sfery emocjonalnej i osobowościowej. Biegli stwierdzili prawidłowy rozwój intelektualny ubezpieczonego i wskazali na ponadprzeciętny poziom inteligencji płynnej, prawidłowy kontakt emocjonalny, brak uchwytnych zaburzeń regulacji popędowo - emocjonalnej. Funkcjonowanie społeczne ubezpieczonego jest

w normie, gdyż zaadaptował się do istniejącej niepełnosprawności.

Dodatkowo Sąd odwoławczy podniósł, że od 2004r. ubezpieczony był zaliczony na stałe do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, jako przyczynę niepełnosprawności wskazując oznaczenie 02-P. Z akt Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Z. wynika, że ubezpieczony może wykonywać jedynie proste czynności.

Dokonując oceny prawnej, Sąd Apelacyjny dostrzegł stanowiska biegłych sformułowane przed Sądem I instancji i na tej podstawie wywiódł, że jedynym ograniczeniem sprawności zawodowej ubezpieczonego jest występująca u niego od wczesnego dzieciństwa głuchoniemota prelingwalna, skutkująca trudnościami w komunikacji z otoczeniem, w tym ze środowiskiem pracy. Innych ograniczeń zdolności do wykonywania pracy, w szczególności chorób jakichkolwiek innych narządów ciała, ani też chorób czy zaburzeń psychicznych u ubezpieczonego nie stwierdzono. Co do tego wszyscy biegli - zarówno z zakresu laryngologii, jak i medycyny pracy oraz psychiatrii i psychologii są zgodni.

Zdaniem Sądu II instancji, biegli nie stwierdzili niezdolności do pracy w obrębie posiadanych kwalifikacji (technik poligrafii, w którym to zawodzie wnioskodawca od 2004 r. pracuje).

Według Sądu Apelacyjnego, zniesienie możliwości porozumiewania się werbalnego, nie może być utożsamiane z utratą zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, o jakiej mowa w art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej. Z kolei zachowanie zdolności do pracy

w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej). Możliwość zatrudnienia wyłącznie w warunkach pracy chronionej jest przesłanką do zaliczenia do grona osób o umiarkowanym, czy nawet znacznym stopniu niepełnosprawności (por. art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych). Jednocześnie ten aspekt nie powoduje automatycznie całkowitej niezdolności do pracy. Tymczasem z żadnej z opinii biegłych nie wynika, by ubezpieczony był zdolny wyłącznie do wykonywania pracy w warunkach pracy chronionej. Z tego względu wnioskodawca nie może być zaliczony do osób całkowicie niezdolnych do pracy, a tym samym uprawnionym do renty socjalnej.

Sąd Apelacyjny odniósł się także do problematyki wynikającej z art. 26 ustawy o rencie socjalnej. Chodzi tu o osoby, którym prawo do renty socjalnej przyznano na stałe przed wejściem w życie tej ustawy na podstawie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

W takim przypadku osoby zachowują prawa nabyte po wejściu w życie ustawy o rencie socjalnej, bez konieczności weryfikowania uprawnień. Jednak P. R. prawo do renty socjalnej utracił na podstawie prawomocnej decyzji zastępcy dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. nr (...) z dnia 24 stycznia 2002r. Sąd obecnie nie może korzystać z dobrodziejstwa uregulowanego na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów, lecz winien się aktualnie wylegitymować istnieniem całkowitej niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Skargę kasacyjną w imieniu ubezpieczonego złożył jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości. W skardze kasacyjnej wskazano na naruszenie prawa materialnego:

- przez niezastosowanie art. 26 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej, a w konsekwencji tego naruszenie art. 4 ust. 1 tej ustawy i przyjęcie, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek do uzyskania prawa do renty socjalnej;
- błędnej wykładni art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej, przez uznanie, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do wykonywania pracy, innej niż w warunkach chronionych;
- niezastosowanie art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, przez nieprzyznanie ubezpieczonemu prawa do świadczenia, mimo, że jest całkowicie niezdolny do wykonywania pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu przed ukończeniem 18 roku życia.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, pozostając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, jednak nie wszystkie jej zarzuty są trafne.

W pierwszej kolejności Sąd ten dokonał oceny stanowiska skarżącego odnośnie do pominięcia regulacji zawartej w art. 26 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej i stwierdził, że z zakresu przedmiotowego tej regulacji rzecz dotyczy konwersji sposobu przyznawania prawa do renty socjalnej.

Sąd Najwyższy przypomniał przepisy regulujące problematykę spornego świadczenia przed wejściem w życie ustawy o rencie socjalnej i wskazując na treść art. 26 ust. 1 i 2 oraz art. 27 ustawy o rencie socjalnej, stwierdził, że trafnie Sąd Apelacyjny zauważył, że prawo do renty socjalnej ubezpieczonego, nabyte i ustalone na mocy przepisów dotychczasowych, ustalo, niezależnie od braku zmiany treści orzeczenia w przedmiocie stopnia niepełnosprawności. Utrata prawa do świadczenia nie jest podyktowana wyłącznie zmianą po stronie podmiotowej. Równolegle mogą nakładać się inne okoliczności, które stanowią o utracie prawa do świadczenia. Okoliczności faktyczne sprawy są tego klarownym przykładem. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że ubezpieczony pobierał rentę socjalną, a następnie wskutek zbiegu prawa do tego świadczenia z rentą rodzinną, wybrał to drugie świadczenie jako korzystniejsze. Doszło więc do spełnienia przesłanki z art. 9 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej. W myśl tego przepisu renta socjalna nie przysługuje, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Następnie ustanie prawa do renty rodzinnej skutkowało złożeniem wniosku o przyznanie prawa do renty socjalnej i miało to miejsce pod rządami obecnie obowiązującej ustawy. Z tego względu, zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do automatyzmu w rozstrzygnięciu sprawy wyłącznie na podstawie poprzedniego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, zwłaszcza, że w sprawach o rentę socjalną ma zastosowanie art. 107 ustawy emerytalnej z mocy art. 15 ustawy o rencie socjalnej.

Odnośnie do dalszych zarzutów prawa materialnego, Sąd Najwyższy przypomniał treść art. 4 ust. 1, art. 5 i 15 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 12 i 13 ustawy emerytalnej

i wskazał, że dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność

do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania i wykonywania jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu

art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej jest więc osoba, która spełniła obydwie te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004r., I UK 28/04, LEX nr 979161). W orzecznictwie przyjmuje się również, że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu

w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do tego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 2003r.,

II UK 11/03, LEX nr 585793; z dnia 5 lipca 2005r., I UK 222/04, LEX nr 989232).

Sąd Najwyższy zaznaczył, że nie ma podstaw do przyznania renty socjalnej osobie, która z medycznego punktu widzenia nie jest całkowicie niezdolna do pracy, choćby

nie miała możliwości jej podjęcia z innych przyczyn (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006r., II UK 98/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 77).

Sąd Najwyższy wywodził, że w myśl art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Od wskazanej wyżej zasady przewidziany został wyjątek. Zgodnie bowiem z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej, zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

(zob. ustawa z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz.U, z 2016 r., poz. 1216) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych (otwartych) warunkach pracy. Konieczność odniesienia się do normalnych (typowych) warunków pracy można uznać

za pogląd utrwalony w piśmiennictwie (por, T. Bińczycka-Majewska, Wokół projektu zmian prawa rentowego, PiZS 1995 nr 5, s. 3; W. Koczur, Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia, Opole 1998, s. 385; H. Pławucka, Niezdolność

do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998 nr 1, s. 4). Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia

i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

8 grudnia 2000r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 369; z dnia 3 kwietnia 2003r., II UK 206/02, M.P.Pr.

- wkł. 2004 nr 3, s. 13; z dnia 7 października 2003r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009r., II UK 106/09, LEX nr 558589;

z dnia 4 lipca 2013r., II UK403/12, LEX nr 1350309).

Sąd Najwyższy zaakcentował, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się,

że pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu”

w rozumieniu art. 4 ustawy o rencie socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać

w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby

przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Przyjmuje się również, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej nie oznacza niezdolności do wszelkiej pracy, ale odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Apelacyjny zastosował prawo materialne do niedostatecznie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, gdyż w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, w oparciu o opinie biegłych, ustalono całkowitą niezdolność do pracy z zaznaczeniem momentu jej powstania (od pierwszego roku życia). Biegły foniatra podkreślił możliwość zatrudnienia wnioskodawcy w specjalnych warunkach (w zakładzie pracy chronionej). Dodatkowo z opinii lekarza medycyny pracy wynika brak zdolności do zatrudnienia na ogólnym (otwartym rynku pracy). Z kolei Sąd Apelacyjny oparł się na opinii biegłych, jaka została przeprowadzona w toku postępowania apelacyjnego. Wówczas biegli z zakresu psychiatrii i psychologii, mając na uwadze własne badanie przedmiotowe (z perspektywy własnych specjalności), nie stwierdzili istnienia całkowitej niezdolności do pracy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ta opinia jest adekwatną miarą oceny, czy po stronie ubezpieczonego istnieją przesłanki do przyznania renty socjalnej. Wzmocnieniem tego stanowiska jest też argument, że w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności wymienia się jej symbol (O2-P - choroby psychiczne).

W takim układzie zależności pomija się zupełnie, w ocenie Sądu Najwyższego, fakt, że stwierdzona u wnioskodawcy obustronna głuchoniemota prelingwalna powoduje naruszenie sprawności organizmu, powstałe przed 18 rokiem życia. Może zatem stanowić równoległą (obok schorzeń opisanych pod symbolem O2-P) podstawę do uzyskania prawa do renty socjalnej. Z tego względu zaniechanie wyjaśnienia tej okoliczności, czy też pominięcie wniosków biegłych, jakie sformułowano przed Sądem I instancji, czyni adekwatnym zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej) do niedostatecznie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, co na obecnym etapie sprawy uzasadnia naruszenie wskazanych w skardze kasacyjnej norm prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zalecił, aby w toku postępowania dowodowego odnieść się do normalnych (typowych) warunków pracy i przez ich pryzmat ocenić, na ile dana osoba z określonym schorzeniem (schorzeniami) jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach niedostosowanych do jej potrzeb (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 369; z dnia 7 października 2003r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z dnia 19 marca 2014r., I UK 434/13, LEX nr 1446443). W orzecznictwie wskazuje się także, że art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej wyraża odrębność instytucji i celów ustawy dotyczącej rehabilitacji oraz ustawy emerytalnej (ustawy o rencie socjalnej). Ta odrębność oznacza, że ocena przesłanek niezdolności do pracy nie jest uzależniona od przesłanek niepełnosprawności, uzasadniającej objęcie danej osoby specjalną ochroną prawa socjalnego z zakresu rehabilitacji i zatrudnienia w szczególnych (chronionych) warunkach, gdyż są to odrębne kategorie pojęć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2004r., II UK 68/04, LEX nr 979180 oraz z dnia 17 lutego 2009r., I UK 233/08, LEX nr 736713). W konsekwencji, niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarobkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014r., II UK 36/14, LEX nr 1548261 i powołane w nim orzeczenie).

Sąd Najwyższy zaznaczył, że należy odnieść się do argumentu, czy ubezpieczony

w obrębie wyuczonego zawodu (stolarz, technik poligrafii), jest zdolny do pracy w zakresie posiadanych kwalifikacji, a nie tylko w ramach zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Ustalenie prawa do renty socjalnej wymaga zasadniczo wiedzy specjalistycznej, skoro centralną kwestią pozostaje całkowita niezdolność do pracy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy stan zdrowia ubezpieczonego czyni go całkowicie niezdolnym do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem przez niego 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole, a w konsekwencji, czy ma on prawo do renty socjalnej.

Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r., poz. 1340 ze zm.), renta socjalna przysługuje bowiem osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Stosownie do art. 5 powołanej ustawy, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS na zasadach i w trybie określonych w ustawie z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r., poz. 1270), zwanej dalej ustawą emerytalno-rentową.

W sprawach o rentę socjalną, na podstawie art. 15 ustawy o rencie socjalnej, stosuje się odpowiednio m.in. art. 12-13 i 107 ustawy emerytalno-rentowej.

Z kolei, w myśl art. 12 ust. 1-3 oraz art. 13 ust. 1-4 omawianej ustawy, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność jest przy tym całkowita, jeżeli wyklucza wykonywanie jakiegokolwiek pracy i częściowa, gdy oznacza utratę w znacznym stopniu możliwości podjęcia zatrudnienia zgodnego z poziomem posiadanych przez daną osobę kwalifikacji. W zależności od perspektyw odzyskania zdolności do pracy, rozpatrywanych z medycznego punktu widzenia, omawiana przesłanka otrzymania renty może mieć charakter trwały lub okresowy. Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań na przyszłość, uwzględnia się zaś stopień naruszenia sprawności organizmu i możliwość przywrócenia tejże sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter poprzedniego zatrudnienia, wykształcenie, wiek i warunki psychofizyczne ubezpieczonego.

Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2018r., wydanym w niniejszej sprawie, dokonał wykładni pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” dla potrzeb ustalania prawa do renty socjalnej.

Stosownie do art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Związanie wykładnią Sądu Najwyższego w rozumieniu w/w przepisu oznacza, że sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, nie może przepisów prawa interpretować

odmiennie niż to wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010r., II CSK 374/09).

Realizując wytyczne Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 1 marca 2018r. Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu laryngologii, na podstawie której ustalił, że u ubezpieczonego występuje głuchoniemota prelingwalna z powodu przebytego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych we wczesnym dzieciństwie i ubezpieczony jest zdolny jedynie do pracy w warunkach pracy chronionej lub na ogólnym rynku pracy, jednak w warunkach specjalnie dla niego stworzonych i dostosowanych do jego niepełnosprawności (polecenia może przyjmować na piśmie, nie może pracować na wysokości, obsługiwać urządzeń i posługiwać się narzędziami stwarzającymi zagrożenie dla siebie i innych pracowników, system alarmowy w jego przypadku nie może być dźwiękowy, przeciwwskazane są te prace, które wymagają reagowania na dźwięki, a także wymagają porozumiewania się mową artykulacyjną).

Taką ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego biegły przedstawił w ustnej opinii uzupełniającej (e-protokół k. 270 a.s.). Wskazał przy tym biegły, podobnie jak w głównej i uzupełniającej opinii pisemnej (k. 224-225 i 252 a.s.), że stan ten, jego zdaniem, nie powoduje jednak całkowitej, a jedynie częściową niezdolność do pracy ubezpieczonego. Biegły zaznaczył,

że nielogicznym byłoby uznanie ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy, skoro ze swoją niepełnosprawnością zdobył kwalifikacje zawodowe stolarza i technika poligrafii i pracuje na pełnym etacie od 2004r., posługując się mową migową i czytaniem z warg.

Podał jednak biegły, że nawet zawody, które zdobył ubezpieczony są związane z jego niepełnosprawnością, bowiem uczył się tylko w szkołach dla niesłyszących.

Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił opinię biegłego laryngologa J. Ł.

w zakresie zdolności ubezpieczonego do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, bądź też na ogólnym rynku pracy, ale w warunkach specjalnie stworzonych i dostosowanych do jego niepełnosprawności.

Nie zgodził się natomiast Sąd odwoławczy z oceną biegłego, że stan ten nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego.

Trafnie zatem uznał Sąd Okręgowy, dzieląc opinię biegłego z zakresu foniatrii P. Ś. i biegłych z zakresu medycyny pracy A. L. i R. S., że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy na ogólnym rynku pracy, w warunkach normalnych, z powodu naruszenia sprawności organizmu, powstałej w dzieciństwie na stałe.

Podnoszona przez organ rentowy w apelacji okoliczność, że ubezpieczony jako głuchoniemy skończył szkołę i posiada kwalifikacje formalne (technika poligrafii komputerowej) i rzeczywiste (wiedzę i umiejętności faktyczne przez lata pracy w drukarni – od 2004r.), nie przekreśla - w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego - możliwości ustalenia, że jest całkowicie niezdolny do pracy.

Przede wszystkim należy zauważyć, że P. R. ukończył szkołę specjalną dla niesłyszących, tj. szkołę przygotowującą osoby głuchonieme do zawodu, uzyskując zawód stolarza i technika poligrafii. Przez cały czas swojej aktywności zawodowej pracował jedynie w zakładzie pracy chronionej.

Zgodnie zaś z poglądem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z 1 marca 2018r., wydanym w niniejszej sprawie, zachowanie przez ubezpieczonego, zdolności do wykonywania zatrudnienia w warunkach pracy chronionej lub w warunkach specjalnie stworzonych, stanowi o jego całkowitej niezdolności do pracy.

Skoro więc z opinii biegłych z zakresu foniatrii, laryngologii i medycyny pracy wynika, że występujące u ubezpieczonego schorzenie (głuchoniemota) powoduje,

że od marca 2012r., z medycznego punktu widzenia, jest on na stałe całkowicie niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia w normalnych (typowych) warunkach pracy, niedostosowanych do jego potrzeb, z powodu naruszenia sprawności, które powstało do ukończenia nauki w szkole, przeto wyrok Sądu I instancji, mocą którego przyznano mu prawo do renty socjalnej na sporny okres odpowiada prawu.

Wobec przedstawionego stanowiska, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w pkt 2 wyroku w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity : Dz. U. z 2018r., poz. 300 ze zm.) i § 10 ust. 4 pkt 1 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r., poz. 265), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia kasacji, oraz § 21 powołanego rozporządzenia w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity : Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji. Na koszty te składają się: opłata od kasacji – 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym – 240 zł i w postępowaniu apelacyjnym – 120 zł.

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSA G.Pietrzyk-Cyrbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek